

KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Listopada. — Rok 1834.
Czwartek.

N^o 297.

Jutro, Ś. Engelbert.

Olesia N. wczoraj jako w 8mą rocznicę swych urodzin, otrzymała od Malki, prócz nowych sukienek, 8 złotych do rozrządzenia według woli; przeznaczyła przeto 6 zł. dla starej swej piastunki, a 2 złote do składki na pogorzalców *Opatowa*. Do tejsze składki wczoraj złożyli w Redakcji Kurjera: Urzędnicy, Oficjałści i Maj. trowie Mennicy zł. 58 Urzędnicy z Kommissji cent: likwi: zł. 45. T. dukata w złocie. Od *** dukata w złocie. Bezimiennie 25 rubli assygnacyjnych. Zaś na Zupę rumfordką od 3 Panierek zł. 18. — JO. Xię Mazymljan *Jabłonowski*, Wielki Mistrz Dworu J. C. K. M., Członek Rady stanu Król: Pola: wrócił z Petersburga. — Wczoraj grano w Rezsursie Kupieckiej, Kwarteta, *G. Onslowa* dzieło 9 Nr 3; *Rodego* dzieło 18; Spiew „Dobry towarzyszu“ *Trejcera* dzieło 20, i trudną Sonatę na skrzypce i fortepiano Antoniego *Orłowskiego*, dzieło 6, ofiarowane Józefowi *Bielawskiemu*. Równie i P. *Orłowski* ieden z uczniów P. *Elsnera* odznacza się tak w tej Sonacie jak i innych dawniejszych Tryach, Symfonji, Mszy i drobniejszych kompozycjach, oryginalnym stylem, bez naśladownictwa i porządkiem prowadzeniem; żałować należy iż mając tyle uzdolnienia, tak mało dotąd pisał. — Dnia 24 Listopada roku zeszłego, dwunastoletni uczeń szkoły w *Radomiu*, przy kuzynie swym bawiący, wziąwszy mu znaczną ilość pieniędzy, zbiegł skrycie i spieszył do rodzinnego miasta *Zambrowa* w Województwie Augustowskiem. Dwaj właściciele ze wsi *Promny* w Powiecie Czerskim, *Matusza Kotus* i *Wawrzyniec Turak*, za wynagrodzeniem przyjęli go na furę, a dostrzegłszy pieniądze, postanowili zamordować, w celu ich przywłaszczenia. Zbrodnię zamierzoną w oburzający sposób, mimo

błagań swej ofiary wykonali, oczem Publiczność z pism periodycznych wkrótce powzięła wiadomość. Dla iej zupełności, donieść wypada; że mordercy nie uszli rąk sprawiedliwości i własnem wyznaniem, wspartem okolicznościami, w śledztwie sądowem wykrytem, przekonani o morderstwie rozbójnicze, wyrokiem Sądu kryminalnego województwa Mazowieckiego i Kaliskiego d. 26 Sierpnia r. b. wydanym, na karę śmierci przez powieszenie na szubienicy skazanymi zostali — W rozpoczętem ciągnięciu 4 klasy 44 Loterji, wczoraj znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 22,537 zł. 10,000 u *Rosenbauma* i *Spira* w Tykocinie. Nr 42,268 zł. 6000 u *Deutza* w Zduńskiej woli. Nr 13,677 zł. 5000 u *Sterna* w Płońsku. Po zł. 1500, Nr 14,220 u *Sikorskiego* w Piotrkowie, Nr 17,650 u *Wiemana*. Po zł. 1000, Nr 264 u *Emicha*, Nr 4352 u *Deplera*, Nr 12,297 u *Bluma* i *Jakubowskiego*, Nr 29,405 u *Rackowskiego* w Sejnach, Nr 34,223 u *Wiemana*, Nr 49,727 u *Epstejna*, Nr 51,317 u *Manassa*, Nr 51,923 u *Bluma* i *Jakubowskiego*. — Księgarnia *Gusta Sennewalda*, utrzymująca prawie cały zbiór pism p: francuzkich, sprowadziła na ten rok słowne już od 10ciu lat exystujące dzieło francuzkie wydawane poszytami przez Panów *Gilet de Grandmont* i *de Lasterje*, pod tytułem: *Journal des connaissances utiles et pratiques*, czyli zbiór wiadomości użytecznych dla każdego stanu. Prenumerata roczna na 12 poszytów z rycinami złp. 36, 8 poszytów mogą już być odebrane. — (Artykuł nadesłany.) Do Redakcji Kurjera *Warszawskiego*. Wieczorną porą dosyć spóźnioną, wstawiono d. 2 b. m. w dorózkę Nr 250 oznaczonej, futerko damskie *Boa* zwane; *Stanisław Pogorzelski* tąk dorózką powożący,

zaraz nazajutrz iak [nastraniej] odniósł właści-
cielce powyższą zgubę, którą miała za stra-
coną, ponieważ numer dorożki nie byłiej wia-
domy. Czyn ten, świadczący o uczciwości Sta-
niśława *Pogorzelskiego*, mam za obowiązek
publicznie ogłosić. Sądząc iż niniejsze świade-
ctwo moje, czy prędzej czy później Staniśła-
wowi *Pogorzelskiemu* użytecznem być może.
Życzę mu iak najlepszego powodzenia a każ-
demu panu tak wiernego sługi. A. G. miesz-
kający przy ulicy Nowy świat pod Nr 1254.
— We *Łwowie* d. 22 z. m. zwykłą uroczy-
stością otwartym został Sejm Galicyjski. Kom-
missarzami jego byli Jan Hr. *Stadnicki* i Ka-
waler *Badeni*. D. 25, Sejm został ukończony.
Na obchód uroczystości dni Sejmowych, dali
kilka wielkich obiadów, tenże Hr. *Stadnicki* i
Prezydent rządów krajowych.

Anglja. — D. 24 z. m. odroczone obrady
Parlamentu; odbyło się to w bibliotece isby
niższej; wcale nie wspomniano gdzie następne
obradę odbywać się będą. — O śmierci *Ibra-
hima* niedosłała wiadomość do *Londynu*, lecz
potwierdza się, że doznał wiele przykrości,
zmarłwień etc. z powodu powstania w *Syrji*.
Starzy *Mohometanie* są pewni, że Prorok ka-
rze go za to, iż prawie co dzień upija się; naj-
bardziej lubi wino szampańskie.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 25 z. m.
że na mocy postanowienia Ministra wojny, prze-
mienioną została fabryka broni będąca dotąd w
Scarlet do *Till*. — D. 24 z. m. odbył Mi-
nister spraw wewnątrz konferencją z Xięciem
Dekaz, względem szczególnych urzędzeń w
kilku departamentach zachodniej Francji. —
Kilkudziesiąt Xięży katolickich opuściło Fran-
cję, udając się do Ameryki północnej, gdzie
pomnażają się Misje; w Stanach zjednoczonych
w ciągu zeszłego roku wybudowano kilkanaście
kościółów, także i różne zakony pój obiej tam-
że się pomnażają, szczególniejsze *Siostry miłosierdzia* z zwykłą im gorliwością w nowych szpi-

talach pielęgnią chorych wszelkich sekt i wy-
znań. — W *Paryżu* niedawno Hr. *Pontalba* ho-
gacz miljonowy, strzelił do swej synowej i za-
raz w swoje serce, za to że chciała się roz-
wieść z niego synem. Hrabia zaraz skonał, a sy-
nowa iest tylko raniąną. — Dzienniki *Paryżkie*
umieszczają uwagi nad dzisiejszym stanem Hi-
szpanji, twierdząc, że gdyby nastąpiła zmiana
Ministrów Angiel; pewnoby dozwolono w An-
glii werbować do wojska *Don Karola*.

Niemcy. — Donoszą z *Emden*, że d. 17 z.
m. załata woda morska to miasto, tak dalece,
że wszystkie domy znaczonej wysokości stały
pod wodą. Noc z 24 na 25 była najokropniej-
szą dla wszystkich mieszkańców tego miasta,
gdyż przerażająca burza nagle powstała razem
z gęstym gradem, co było powodem, że woda
w kanałach ieszcze bardziej się wznieśli, pę-
dząc rządził znaczne szkody. — Do *Mnichowa*
stolicy Bawarskiej, dnia 23 z. m. przybył Se-
kretarz gabinetowy z *Lisbony*, i przywiózł Xciu
Lejchtenberskiemu szpadę, którą *Don Pedro*
temu Xięciu testamentem legował.

Hiszpanja. — Do niepewnych wieści należy,
że *Don Karol* zwołał sejm czyli Kortezów na
przyszły nowy rok. — *Zamatakaragui* pobi-
wszy *Loranea*, gdy zajmie *Saragossę*, będzie
mógł dalać z wielką korzyścią. — Jenerał *Mo-
rillo* tak iest chory, że każdej chwili oczekują
iego zgonu.

Tarcja. — Sułtan na początku z. m. odby-
wał manewra wojenne na morzu. — Okropne
kłęski morowej zarazy dały się uszuć, prócz
mnóstwa osób osieroconych doznał także i han-
del uszczerbku.

Belgia. — D. 26 z. m. Królowa Francuzów
z dziećmi swemi Xiężniczkami *Klementyną* i
Marią, oraz z Xięciem *Zuennit*, wyjechała z
Bruxelli do *Paryża*. — Gmina Katolicka w *Lea-
ken* misnowała *Israelitę* Pana *Deby*, Burmi-
strzem i podała Królowi ten wybór, który go
potwierdził. — Pod opieką i wsparciem rządu

wypłynie wkrótce pierwszy raz okręt Belgicki z płodami krajowemi wprost do *Egiptu i Algieru*.

Rozmaitości. — Rodzina muzyczna *Kąskich* daie teraz koncerta w *Preszburgu*. — Profesorowi *Botto* przy uniwersytecie w *Turynie*, udało się nakoniec, po długich i kosztownych próbach, przeprowadzić do skutku *Perpetuum mobile* (siłę ciągle ruchomą). Ruch ten wykonywa za pomocą magnetyzmu, połączonego z elektrycznością, którą to myśl iednocześnie prawie powziął niedawno pewien Niemiec. Słychać, że *P. Botto* ma wkrótce wiadomość swoją ogłosić drukiem światu uczonemu. — Znany *Fetis*, ma dawać w *Paryżu* koncert olbrzymi, na który spodziewają się także *Meierbera*. Jak słychać, koncert ten wykonany będzie przez 1480 muzyków. (?) — *Napoleon* miał nader dotkliwą i łatwo bolom ulegającą głowę, nie lubił przeto nowych kapeluszy i bardzo długo ieden nosił, który wywątowano. Z tąd powstał ów mały, w dzieiach tego męża tak sławny kapelusz. — W pewnem miasteczku oskarżali się razownicy przed Burmistrzem, że na nowo zaprowadzony targ mało przybywa wołów i baranów. Burmistrz, zastanowiwszy się nad ich żaleniem się, wydał następujące urządowe ogłoszenie: „Wziąwszy na uwagę słuszną skargę rzenników miasteczka naszego, iako mało bydda przybywa na targ tutejszy, urząd miejski z Burmistrzem swoim na czele uda się na targowicę bydda.” — *Dziennik Worcesterški* donosi: *Pen Godson*, reprezentant parlamentu Angielskiego, przybył d. 5 Września do *Kidderminster*, a w Sobotę i Niedzielę przyjmował odwiedziny swoich przyjaciół. W poniedziałek dał raport wyborcom z swoich czynności parlamentowych, a wieczorem traktował herbata i ciastami 2550 przyjaciół swoich, które wspierały jego wyhór na członka parlamentu, a to w 65 na cel ten urządzonych domach. W 27 tych domów były potem tańce i damy hasały do ranka, bawiono się najprzyjemniej:

Powéźmiemy niemałe wyobrażenie o szacunku jakim zostaje znaczny ten człowiek użon i córce wyborców swoich, gdy się dowiemy że *P. Godson* odwiedził wszystkie owe 65 domów między 6 godziną wieczorem a 3cią w nocy, że w każdym z 27 domów tańczył całego kontradansa, w 47 domach noszony był przez swoje wyboreczynie na ozdobionem wawczykami krześle i że, iak obliczono, był tego wieczora częstowany najmniej od 2160 ładnych wyborczyń. Któżby nie chciał być reprezentantem *Kidderminsteru*? Słychać, że na przyszłe wybory w tem mieście zgłosi się kilku kandydatów do parlamentu. (R. L.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Zamojski Kon: Hra: z Gub: Grodzień: Suchorski Mar: Dzie: z Sędów, Dłużewski Kazi: Dzie: z Siennicy, Bądzynski Paw: Dzie: z Czekanowa, Trzaska Stanisław Dzie: z Baczkowa.

DONIESIENIA.

Syndycy Tymczasowi Upadłości Domu Handlowego dawniej pod firmą G. G. Ziegler et Sturm egzystującego. — Wiadomo czynią, iż poczynszy od dnia 13 b.m.i.r. ciągle wyląwszy Święta, zrana od godziny 10 do 1 po południu; zaś od godziny 3 do 5 sprzedawane będą drogą publicznej Licytacji każdemu więcej dającemu i nieodstępnie gotowizną płaćcemu, rozmaite towary suche farbierskie, korzenne i kolonjalne, a mianowicie: Cukler, Szafran, Spermacetti, Gumma elastyczna, Herbata rozmaitego rodzaju i gatunku, Korzeń fiałkowy, Cocoronella brunatna i czarna, Karuk, Saletra, Borsztyn tłuczony, Skórki pomarańczowe, Cynamon, Cassia lignea gorczyca, Anyż, Pieprz, Bobki, Goździki, Gałki muszkatołowe, Kolender, Senes, Brezylja hablowana, Makaron cienki i gruby, Korki, Słoma ryżowa, Miodowniki, Rodzenki rozmaite, Figi, Kasza perłowa, Sego, Krochmalik, Gummigutta, Migdały, Cukler lodowaty, Kawa, Ryż, Jmbir, Ziele angielskie, Krochmal biały, Gumma arabska, Sliwki suszone, Rozmaryn, Orzechy tureckie, Afun, Faryna biała, Okruchy od siarki, Liscie bobkowe, Kreda, Gelbkole, Ołów ze skrzyń od herbaty, Cyna angielska, Papier rozmaitego rodzaju i gatunku, Głejta pruska, Szelak, Pomex, Braunroth, Ugr palony, Weinstein, Ratha, Salamoonjak, Braunstein, Szmar-

głed, Terraverda, Gurgumel, Klej stolarski, Lubryka, Szmalec, Użier magdeburski, Okier złoty, Żywica, Umbra, Szytgelb, Persio, Lakmus Szrot różnej grubości, Cykorja, Gąbki, Eng'szroth, Trypei, Róg jeleni, Biejwas, Kalkblau, Chleb sto iauński, Cynober, Krapp, Grynspan, Kwercitron, Wald, elny Kamień, Witriol, Sadze angielskie, Kazur, Bergblau, Kość palona, Pióra rozmaite do pisenia, Ołówki i rozmaite Sprzęty pomniejsze Sklepowe, Półki i drzewne Sprzęty, i t. p. a to w miejscu Składow upadłego handlu, mianowicie w Possessi przy ulicy Senatorskiej Nr 460, w Pałacu dawniej Wolbromskim zwanym, dziś JW. Schütza własnym, w podworzu. Sprzedaż rozpoczynać się będzie od cen taką urzędową postanowionych, pozyejami urzędowego Inwentarza który chce Licytowania mającej, przed Licytacją i w ciągu trwającej Licytacji, przejrzeć może każdego dnia u Syndyków, Wincentego Maiewskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Bieleńskiej Nr 601 Lit: B. i u Jana Tennstaedt przy ulicy Miodowej Nr 484, w Kantorze. — *W. Maiewski Patron, A. Stamm, Tennstaedt.*

Prawnie zajęte ruchomości jako to: Obrazy olejmalowane, Lustra, Szafy, Komoda, Krzesła, Gitary bieszpańskie, Stoliki, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 1723, w dniu 7 Listopada r. b. o godzinie 10 rano przez publiczną Licytację sprzedane będą. — *Józefat Magnuski Komor.*

Licytacja pod Nr 472, na dzień 6 Listopada r. b. w wczorajszym Kurjerze ogłoszona, jest mylną, gdyż ta pod innym Numerem ma być odbyta, oczem interesowanych wiadomia. — *Józefat Magnuski K.*

W dniu 7 Listopada r. b. o godzinie 11tej z rana, tu w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego-Miasta w domu pod Nr 345, sprzedane zostaną przez publiczną licytację więcej dalszemu prawnie zajęte ruchomości jako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustro, Komoda, Landszasty, Łóżko, Biórko, Bielizna, i t. p. przedmioty, a to za pieniądze natychmiast płacić się mające. — *Paweł Wretowski, K.*

W dniu 11 Listopada r. b. i następnych co dzień o godzinie 2 po południu odbywać się będzie przed podpisany Rejentem Wdztwa Mazowiec: Wojciechem Trojanowskim (w domu pod Nr 1348, przy ulicach Mazowieckiej i Królewskiej, Licytacja ruchomości po Henrycie a Fergusson Tepperów Arndt pozostałych a mianowicie: Sreber, Mebli, Bielizny, Pościeli, Żegara astronomicznego z globami, Tabakierki złotych i innych kosztowności etc. Prócz tego sprzedany będzie ryczałtowo lub pojedynczo Gabi-

net historii Naturalnej składający się z przedmiotów 381 mających niektóre znaczną liczbę exemplarzy między temi kollekcje wyborowe muszli.

Wojciech Trojanowski, R. K. Z. W. M.

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte ruchomości, jako to: Łóżka, Krzesła, Szafy, Parawan, Kopersztychy, Kanapy, Lusterka, Taco, Stoliki, Talerze, Kuferek, i t. p. ruchomości, w Warszawie przy ulicy Solec pod Nr 2932, w d. 7 Listopada r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedani zostaną. — *Stan: Nowca K. T. C. W. M.*



Dwa Pantaljony do sprzedania lub wynajęcia pod Nr 615, ulica Danielewiczowska u właścicieli domu na dole, widzieć je można codziennie od godziny 8 z rana do 2 po południu.

Znalezione LIST ZASTAWNY na zdp: 500, właściciel za udowodnieniem własności i zwroceniem kosztów druku, oraz wynagrodzeniem znaleźnego odebrać można pod Nr 1318, w Razurze w przeciągu dni 15, od daty niniejszego ogłoszenia, po upłynięciu bowiem czasie uważany będzie jako własność znalazcy.



W dniu 2 b. m. zginął Wyżeł biały, gładki, z odmianami jasno kasztanowatemi na wysokich nogach, z końca ogon kosaćmi, z boku z 2ma bardzo małemi oparzelinami, nazywał się Kastor. Ktoby go posiadał lub wiedział gdzie się znajduje, raczy dać wiadomość do Pałacu Prymasowskiego pod Nr 14 Stancji, za co prócz wdzięczności, otrzyma nagrodę.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, SNIADANIE: Zupa rybna z pul: Rosół, Sandacz z aiaia: i zrusztu, Szczupak nadle: i z włośzczy: oram na żółto, Karp sadzo: ina szaro, Węgorz z rożna potat: i w auspiu, Lin z kapus: i na biało, Okon a iaiat, Karaś sma: Pierogi gryczar: ze śmie: i leniwa, Ciasta śmietano: z pieca, Pieczeń litew: Połędwina z serdat, Zrazy zawiaia: z kaszą owarzar: Potrawa z pulard z zampjonomi.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550. SNIADANIE: Zająg z zasaćką, Połędwica z piure karz, Pieczeń huzarska i z rożna, Szczupak z sosm cytry, Karp po gospodar: Sandacz z aiaia: Karaś z sosm i smażo: Węgorz z musztardą, Mostki baranie z ryżem, Befsztyk z kartofflar, Łazanki litew: Barszcz ze śmietaną i Rosół.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 9. **TEATR ROZMAIŃCÓŚCI.** Jutro *Mąż zawoiowany.* Narzeczony Garbaty. *Sposób płacenia długów.*